

W splocie z przeszłością. Historiografia w literaturze dla dzieci i młodzieży w XXI wieku w perspektywie nowej humanistyki

ABSTRACT. Wądolny-Tatar Katarzyna, *W splocie z przeszłością. Historiografia w literaturze dla dzieci i młodzieży w XXI wieku w perspektywie nowej humanistyki* [Entangled with the past. Historiography in literature for children and youth in the twenty-first century in the perspective of the new humanities]. „Przestrzenie Teorii” 34. Poznań 2020, Adam Mickiewicz University Press, pp. 267–289. ISSN 1644-6763. DOI 10.14746/pt.2020.34.12.

Literature for children and youth is reinterpreted under the influence of the new humanities. For example, prose from the 20th century is subjected to postcolonial read-outs (*In Desert and Wilderness* [W pustyni i w puszczy] by Henryk Sienkiewicz, the novel cycle by Alfred Szklarski), an eco-critical reading of the works of Tove Jansson, Hugh Lofting and the Polish writers Ludwik Jerzy Kern and Dorota Terakowska is proposed. On the other hand, works based on historical issues create a thematically focused series of publications, genealogical and geonological cycles, which are also fictionalized biographies, separate works referring to the lineage of the Polish state and dynastic lineages, post-memory narratives of a so-called “second generation” about the experience of the Second World War, and works on migration issues. The examples of literary historiography for adolescents mentioned and described in the article, captured in several areas of the formal issues, can be read through the prism of many analytical and interpretative practices, overlapping and incomplete methodologies. Retentional direction of reading, with the horizon of the past inscribed in it, does not exclude a potential-oriented towards the future and environmental change, motivated by postcolonial revisions of old works, important issues of the 21st century (migration, post-memory), and a non-anthropocentric perception of reality. Their analysis should take into account the “poetics of history”, tropology of the narrative and narrative strategies (which Hayden White wrote about). Moreover, entangling the past with the present of the child-reader (and in fact with their future), seems to be a necessary condition for its interiorization, for recognizing it as one’s own, for admitting it. It always has a multitemporal, multigenerational and multicultural character.

KEYWORDS: new humanities, literature for children and youth, historiography

Opisując sytuację humanistyki w XXI wieku, Przemysław Czapliński zauważa rezygnację w badaniach z ujęć transgresyjnych na rzecz subwersywnych, a pola badawcze związane z kategoriami różnicy czy granicy nie tyle są przekraczane, co rozpoznawane i naukowo spożytkowywane. Figura „zerwania” zostaje zastąpiona podkreślającymi celowość połączenia – „węzłem”, „splotem”, „wiązaniem”. Przywołując koncepcję Brunona Latoura, poznański literaturoznawca dostrzega trzy „sploty” nowej humanistyki.

Pierwszy z nich stanowi rezultat zmiany postępowania badawczego: „[...] w miejsce spójnych, kompletnych, domkniętych metod weszły praktyki. Praktyka łączy eksperyment, zabawę, ryzyko. [...] Badacz zdobywa samowiedzę w procesie, ale wiedzy tej nie daje się trwale oddzielić od badanego przedmiotu”¹. Drugi splot wynika – według literaturoznawcy – z otwarcia na siebie metod niepełnych, dążenia do unidyscyplinarności nauk. „To nie wielość punktów widzenia jest dzisiaj ambicją humanistyki, lecz raczej badanie wielości linii przebiegających przez jeden punkt, poznawanie niedomknięcia pola, na którym ów punkt się znajduje, śledzenie mnogości śladów tam pozostawionych i interpretowanie nieoczywistości kierunków, ku którym ślady te prowadzą”² – powiada Czapliński. Trzeci splot określa środowiskowość nauk, sytuuje badacza wewnątrz tego, co bada, w szczególności określa inwencyjny, a nawet interwencyjny charakter humanistyki w działaniu.

„Splot” zdaje się więc stopniowo zastępować „zwrot” jako kategorię opisu wielokierunkowości badań. Semantyczny zakres i przydatność tego drugiego terminu były wielokrotnie w humanistyce dyskutowane. Rozpoznawano stan metodologicznego eklektyzmu i polilogiczność humanistyki w ostatniej dekadzie XX wieku i dwóch pierwszych XXI, rozważano możliwości i ograniczenia, wynikające ze stosowania narzędzi badawczych, wypracowanych przez poszczególne zwroty w czytaniu literatury dawnej i nowej³. Refleksją tą została objęta także szkoła jako teren dynamicznego współistnienia zróżnicowanych sposobów analizy i interpretacji tekstu, przejawiających się w metodologiach nauczania⁴, oscylujących między sferami przymusu i wolności⁵. Wątek ten podjęła m.in. Krystyna Koziołek, pytając o konsekwencje adaptowania kolejnych zwrotów dla nauczania literatury, ze świadomością, że jednym z zadań szkoły jest „zachowanie ciągłości hu-

¹ P. Czapliński, *Sploty*, [w:] *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii*, red. P. Czapliński, R. Nycz i in., Warszawa 2017, s. 20.

² Tamże, s. 21.

³ Zob. „*Zwroty*” badawcze w humanistyce. *Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Olsztyn 2010. Nie brak tu również krytycznych stanowisk: P. Abriszewska, *Stereotyp zwrotu, inflacja przełomów we współczesnej humanistyce*, [w:] „*Zwroty*” badawcze..., s. 45–60.

⁴ Zob. P. Czapliński, J.B. Bednarek, D. Gostyński, *Literatura i jej natury. Przewodnik ekokrytyczny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, Poznań 2017; *Adaptacje. Szkolne użycia ponowoczesnych (anty)teorii literatury*, red. G.B. Tomaszewska, D. Szczukowski, Gdańsk 2018; G.B. Tomaszewska, *Praktyki czytania. Ponowoczesna interpretacja a szkoła*, Gdańsk 2019.

⁵ Odwołuję się tutaj do tytułu rozprawy A.Z. Klakówny i wyłożonej w niej koncepcji edukacyjnej, zob. A.Z. Klakówna, *Przymus i wolność. Projektowanie procesu kształcenia kulturowej kompetencji. Język polski w klasach IV–VI szkoły podstawowej, w gimnazjum i liceum*, Kraków 2003. Podobne ramy dla historiografii ustala J. Topolski, *Wolność i przymus w tworzeniu historii*, wyd. 2, Poznań 2004.

manistycznego dyskursu”⁶. Badaczka poświęciła uwagę sytuacjom czytania, szkolnym praktykom lektury, marginalizującym jej indywidualny tryb. Wypowiadała się o reakcjach na tekst między innymi w kontekście zwrotu etycznego i dyskusji nad „słabym” profesjonalizmem literaturoznawcy (czy szkolnego polonisty):

Tymczasem nawet pozamerytoryczne odczytania utworu dają się wykorzystać dla uświadomienia uczniom, że interpretacja, zwłaszcza „słaba” interpretacja, niszczy estetyczną i semantyczną autonomię wypowiedzi, poddaje ją arbitralnemu wartościowaniu, ocenom etycznym; obnaża obecne w interpretacji: nudę, przyjemność, przemoc, seksualność lub politykę czytania. Nie da się też utrzymać dłużej utopii neutralnego nauczyciela, który miałby być przede wszystkim dysponentem standardowej wiedzy o literaturze oraz metodycznych technik jej dystrybucji. Przeciwnie, „uwolnione” lektury wymagają od niego improwizacji, refleksu, samodzielnej (ale też samotnej) decyzji w obronie tekstu i reguł jego komentowania⁷.

Literatura dla dzieci i młodzieży, w tym również utwory, które taką adresatywność zyskały w szkolnych programach i podręcznikach, jest odczytywana przez pryzmat kulturowych zwrotów, dostarczających określonego repertuaru pojęć i narzędzi analityczno-interpretacyjnych, co w odniesieniu do dawnych tekstów oznacza rewizję albo przynajmniej korektę dotychczasowych sposobów i stylów odbioru. Śląskie literaturoznawczynie zaproponowały lekturę geo/topograficzną i ekokrytyczną prozy Tove Jansson i Hugh Loftinga, a także polskich pisarzy: Ludwika Jerzego Kerna, czy ostatnio – Doroty Terakowskiej⁸. W polu zainteresowań badaczy znalazły się także utwory dla dzieci i młodzieży, które poddawały się reinterpretacji ze względu na postzależnościowy dyskurs w polskim literaturoznawstwie. Kilku postkolonialnych odczytań doczekał się *Murzynek Bambo* Juliana Tuwima⁹, dokonano kontekstowej (re)lokacji wybranych powieści przygodowych

⁶ K. Koziołek, *Ziemia niczyja. Zwroty badawcze w literaturoznawstwie i ich konsekwencje dla nauczania literatury*, „Postscriptum Polonistyczne” 2012, nr 2, s. 109.

⁷ Tamże.

⁸ Zob. I. Gralewicz-Wolny, B. Mytych-Forajter, *Po pierwsze. O literaturze dla dzieci (i nie tylko)*, Kraków 2019 (np. rozdziały: Doktor Dolittle i jego zwierzęta Hugh Loftinga – lektura ekokrytyczna, „Tę książkę wymyślił pies”. Ferdynand Wspaniały Ludwika Jerzego Kerna jako lektura ekokrytyczna); K. Starnawska, *Agata jako „człowiek ekologiczny”. Lustro pana Grymsa Doroty Terakowskiej w lustrze ekokrytyki*, [w:] *Imaginautka zaangażowana. Twórczość i biografia Doroty Terakowskiej z perspektywy XXI wieku*, red. K. Slany, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2021 [w druku].

⁹ Zob. M. Moskalewicz, „*Murzynek Bambo – czarny, wesoly...*”. Próba postkolonialnej interpretacji tekstu, „Teksty Drugie” 2005, nr 1–2, s. 259–270; M. Ingot, *Murzynek Bambo Juliana Tuwima w świetle krytyki postkolonialnej i feministycznej*, [w:] „*Stare*” i „*nowe*” w literaturze dla dzieci i młodzieży, red. B. Olszewska, E. Łucka-Zajac, Opole 2010, s. 37–48; M. Tramer, *Bambo zrobił swoje*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2014, nr 4, s. 149–160; I. Gralewicz-Wolny, *Pożegnanie Murzynka Bambo*, [w:] *Wyczytać*

czy podróźniczych¹⁰. Swoistą syntezę (post)kolonialnych wątków w piśmienictwie dla młodzieży oraz szkolnych lekturach zaproponowała Barbara Tomalak, odnosząc się do *W pustyni i w puszczy* Sienkiewicza (mentalnego „kolonizatora”, jak nazwała go badaczka), cyklu powieściowego Alfreda Szklarskiego, wierszyka Tuwima i innych literackich przykładów. Autorka szkicu *Postkolonializm w literaturze młodzieżowej* podjęła dyskusję ze stereotypami dzikości i pierwotności Afryki, niższości kultury mieszkańców tego kontynentu, przypisanym im lenistwem, kanibalizmem, z ich animalizacją w XIX- i XX-wiecznej literaturze polskiej oraz antroponimem: Murzyn¹¹.

W badania postkolonialne i postzależnościowe zawsze wpisany jest więc horyzont przeszłości i/lub przyszłości. Dotyczy to także innych przeformułowań badawczych, za którymi idzie zmiana paradygmatu naukowego, np. z antropocentryzmu na antropocen. Przesunięcia te pozwalają też czytać literaturę dla małych i młodych odbiorców – inaczej, na nowo. Wydaje się jednak, że w związku ze wspomnianym horyzontem temporalnym można tu jednak mówić o dwóch kierunkach czytania, które umownie nazwiemy – retencyjny i protencyjny. Ten pierwszy zasadza się na sposobach odczytywania historii i jej reprezentowania w literaturze dla dzieci i młodzieży. Drugi zdaje się mieć charakter interwencyjny, w pełni środowiskowy. Pierwszy bardziej wiąże młodego odbiorcę z przeszłością, drugi „wplata” go w przyszłość, a nawet sugeruje zakres działań. Oba mają charakter ratowniczy – w odniesieniu do tego „skąd przychodzimy” i „dokąd zmierzamy”. Nie są to więc całkowicie rozdzielne tryby narracji. Bywają mocno splecione, by wskazać chociaż na prozę Joanny Rudniańskiej (*Kotka Brygidy*) czy Ryszarda Marka Grońskiego (*Szlemiel*), w których to utworach istotne znaczenie ma udział zwierząt w fabularnych reprezentacjach tematyki Zagłady, uwzględniających współobecność „braci mniejszych”, a nawet ich punkt widzenia w zoonarracjach¹². Z kolei interferencje historiografii i świadectwa drzew odnajdujemy w powieści Cezarego Harasimowicza *Mirabelka*, w której pisarz literacko spożytkował rzeczywiste zdarzenia¹³ (w tym historię własnej

świat – międzykulturowość w literaturze dla dzieci i młodzieży, red. B. Niesporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek, współpraca A. Zok-Smoła, Katowice 2014, s. 95–104.

¹⁰ Zob. M. Żółkoś, *Łowcy kultur. Cykl powieściowy o Tomku Wilnowskim w świetle myśli postkolonialnej*, [w:] *Studia postkolonialne nad kulturą i cywilizacją polską*, red. K. Stępnik, D. Trzeźniowski, Lublin 2010, s. 347–358.

¹¹ Zob. B. Tomalak, *Postkolonializm w literaturze młodzieżowej, czyli... mamy problem!*, „Świat i Słowo” 2017, nr 2, s. 87–103.

¹² Zob. A. Jarzyna, *Szlemiele. Zwierzęta wobec Zagłady w literaturze dla dzieci*, „Narracje o Zagładzie” 2016, nr 2, s. 235–256.

¹³ Zob. M. Smykowski, *Ekologiczne świadectwo Zagłady. Repatriacja mirabelki na Muranów*, [w:] *Świadek: jak się staje, czym jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, s. 278–291.

rodziny), związane z nie-ludzką figurą rośliny-świadka na warszawskim Muranowie. W utworze Harasimowicza narratorem jest niewielkie drzewo owocowe, rosnące na jednym z warszawskich podwórek, opowiadające wojenną historię najbliższej okolicy i rodzin w niej mieszkających. Ludzka pokoleniowość łączy się tutaj z kolejnymi generacjami drzew. W kontekście biopoetyki i studiów nad pamięcią pisze o tej powieści Agnieszka Kwiatkowska:

Zasadą świata jest przemijanie, kolejni bohaterowie opowieści odchodzą w niepamięć, ale na kartach historii pojawiają się nowi, którzy w pewnym sensie powtarzają dawne biografie – kochają, zakładają rodziny, budują międzyludzkie relacje. Życie trwa z niesłabnącą mocą, miłość łączy kolejne pary, a małe dziewczynki wciąż przytulają się do pnia mirabelki, aby usłyszeć głosy przeszłości budujące współczesną historię. Aby to było możliwe, potrzebny jest jednak świadomy, ludzki gest przywracający pamięć – ręka, która posadzi mirabelkę, nada jej znaczenie i da schronienie widmom pragnącym odwiedzić swój dawny dom¹⁴.

W refleksji nad lekturą małego i młodego czytelnika trzeba widzieć możliwości odczytania utworów, jakie oferuje się w systemie edukacji zbiorowej oraz w przestrzeni domu rodzinnego. W warunkach prawidłowego funkcjonowania ta druga sfera niezmiennie silniej motywuje do doświadczeń czytelniczych. Społeczno-środowiskowe funkcje literatury są jednak uzasadnialne w obu sytuacjach – szkolnego i pozaszkolnego kontaktu z dziełem literackim (bo przecież nie tylko z książką jako medium) i innymi tekstami kultury, czy zdarzeniami kultury¹⁵. W poniższych rozważaniach interesuje nas jednak odbiór dzieła literackiego jako efekt indywidualnego wyboru, który skądinąd zawsze może spleść się z działaniami dydaktycznymi. A nawet bardziej jeszcze zajmuje nas tutaj możliwość odczytania pozaszkolnych dzieł literackich, adresowanych do młodego odbiorcy, lokowanych w kontekście kulturowej teorii literatury, widzianych przez pryzmat splotu nowoczesnych tendencji literaturoznawczych.

Zapoznavanie młodego pokolenia z przeszłością jest zawsze dialogowaniem z nią – z powodu zmienności metodologii i sposobów odczytań utworów literackich, nieprzezroczystości i nieneutralności narracji o minionych

¹⁴ A. Kwiatkowska, *Korzenie pamięci. O Mirabelce Cezarego Harasimowicza*, „Paidia i Literatura” 2020, nr 2, s. 75. W kontekście „splatania” i teorii aktora-sieci B. Latoura pisze o *Mirabelce* M. Cyzman, *Historia jednego drzewka. O Mirabelce Cezarego Harasimowicza z perspektywy „zwrotu ku rzeczom”* [maszynopis udostępniony przez autorkę, przeznaczony do publikacji w jednym z czasopism naukowych].

¹⁵ Sposoby odczytania w szkole proponują autorki artykułów zamieszczonych w „Polonistyce. Innowacjach”: A. Jarzyna, *O czym myślę, kiedy myślę o zwierzętach w edukacji polonistycznej? Siedem odpowiedzi*, „Polonistyka. Innowacje” 2020, nr 11, s. 63–76; M. Ochwat, *(Współ)myślenie w humanistyce. Literackie ekokształtowanie w epoce antropocenu*, „Polonistyka. Innowacje” 2020, nr 12, s. 31–52.

zdarzeniach, funkcji konstrukcji (opartych na wyobraźni) i rekonstrukcji (opartych na pamięci) osób, miejsc, sytuacji w opowieści o przeszłości, subiektywizacji przekazu, tylko dążącego do obiektywizmu, językowej strukturyzacji opowieści z respektowaniem jego reguł systemowo-komunikacyjnych, a więc także stosowaniem poetyk historiograficznych. Na te i inne aspekty wskazywał w swoich pracach Hayden White¹⁶. Tytuły monografii uczonego stanowią skrócone wykładnie jego tez: *Proza historyczna*, *Poetyka pisarstwa historycznego*, *Przeszłość praktyczna*. Opisanym przez badacza strategiom narracyjnym fabularyzacji, argumentacji, ideologizacji i przekształceniom tropologicznym, ze względu na użycie metafor, metonimii, synekdoch, ironii, podlega również pisarstwo dla dzieci i młodzieży¹⁷. Na przykład historię przedstawioną jako romans, w ramach strategii fabularyzacji, odnajdujemy w powieści Kaliny Jerzykowskiej *Dwórki królowej Bony. Na straży miłości*, będącej swoistą „odpowiedzią” na dawną prozę dla młodzieży: *Paziów króla Zygmunta* Antoniny Domańskiej¹⁸. Nie bez znaczenia jest tu kontekst płci, zwłaszcza rozumianej jako społeczno-kulturowy konstrukt, decydujący o możliwym opisie tych powieści w ramach studiów nad dziewczęcością (*girlhood studies*) czy chłopięcością (*boyhood studies*)¹⁹. Z kolei historia w aspekcie komediowym została pokazana w fikcji o znamionach groteski w cyklu parahistorycznym *Ale historia...* autorstwa Grażyny Bąkiewicz. Autorka zdecydowała się na przedstawianie wybranych wydarzeń z przeszłości jako zbiegu okoliczności, sensacji, z efektami przemieszczania w czasie uczniów jednej z klas za sprawą nauczyciela historii. Ponadto strategię narracyjną wymownie podkreślają tytuły poszczególnych części, np.: *Mieszko, ty wikingu!* – jako nawiązanie do historycznych dywagacji na temat rodowodu piastowskiego księcia, późniejszych koneksji rodzinnych, a także pewnej „dzikości” obyczajów władcy; *Kazimierzu, skąd ta forsą?* – jako refleksja na temat ekonomicznej sytuacji państwa i jego rozwoju gospodarczego za czasów Kazimierza Wielkiego, a nawet aluzja do inwestycji króla, przemieniającego Polskę z drewnianej w murowaną; *Zygmuncie, i kto tu rządzi?* – jako

¹⁶ Na oddziaływanie teorii White’a na humanistykę i recepcję jego dzieł w Polsce wskazują prace: J. Muchowski, *Polityka pisarstwa historycznego. Refleksja teoretyczna Haydena White’a*, Toruń 2015; *Hayden White w Polsce. Fakty, krytyka, recepcja*, red. E. Domańska, E. Skibiński, P. Stróżyk, Kraków 2019.

¹⁷ Zwracała na to uwagę w obszernej monografii G. Skotnicka, *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży 1939–1989*, Gdańsk 2008.

¹⁸ Próbę nowego odczytania twórczości autorki *Historii żółtej cizemki* przyniosła zbiorowa monografia *(Re)konstrukcje przeszłości w prozie Antoniny Domańskiej*, red. M. Chrobak, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2019.

¹⁹ W Polsce od lat takie badania prowadzi Grażyna Lasoń-Kochańska. Zob. tejsze, *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiece repertuar topiczny*, Słupsk 2012, a także liczne studia tej autorki w monografiach zbiorowych i czasopismach.

namysł nad sposobami rządzenia, udziałem szlachty, ale również kobiet (w tym królowej Bony jako żony i matki), w zarządzaniu państwem. Przede wszystkim groteskowo-apofatyczny wymiar reprezentacji przeszłości wzmacniają komiksowe sekwencje, towarzyszące tekstowi literackiemu, odnoszące się do wybranych składowych życia społecznego z humorystycznym przebiegiem zdarzeń albo będące próbą zarysowego i umownego przedstawienia elementów stroju czy rodzajów stosowanej broni. Komiks historiograficzny dla dzieci mógłby zresztą stanowić osobny przedmiot badań²⁰.

Wspomniany wcześniej dyskurs postkolonialny nie jest ahistoryczny, podlega również „upolitycznieniu”, które wynika z hegemonii historycznej, supremacyjnej polityki mocarstw, ekonomii wycisku, a skutkuje m.in. skomplikowaniem tożsamości zbiorowych, narracjami melancholijnymi czy legitymizującymi miejsca lub obszary (np. sentymentalizacja Kresów²¹, literackie uprawomocnienie tzw. Ziemi Odzyskanych²²). Dominującą funkcją literatury staje się wówczas kompensacja, z wpisana w nią dychotomia: polskość – niepolskość.

Na tle dziejowości ujawniają się głównie antropocentryczne tematy: biograficzny, postpamięciowy, migracyjny. Ale na temporalnym wymiarze opierają się też refleksje posthumanistyczne jako studia nad rzeczami, zwierzętami, roślinami, nierzadko w połączeniu z wymienionymi wcześniej. Z jednej strony eliminacja ludzkiej perspektywy nie jest (całkowicie) możliwa, z drugiej – podkreśla się nieautonomiczność ludzkiej egzystencji. Przekonuje o tym Przemysław Czapliński w innym swoim szkicu:

[...] z jednej strony nowoczesna maszyna antropologiczna pracuje wytrwale nad oddzieleniem człowieka od całej reszty istnień, z drugiej ta sama maszyna antropologiczna, ulepszając człowieka, odsłania jego nieoddzielną przynależność do reszty. Aktywność separacyjna wiąże się z prawem, nauką, konsumpcją, i potrzebuje definicji, łączenie natomiast usiłuje podważyć dyskursy, więc mnoży właściwości. Obezwładnienie siły prawa jest możliwe na moment, kiedy to jednak się udaje,

²⁰ Przedmiotem oglądu mogłaby być seria *Wojenna odyseja Antka Srebrnego 1939–1944*, Warszawa 2015–2019. Autorami scenariuszy i tekstów w poszczególnych tomach są: T. Robaczewski, G. Drojewski, M. Konarski, autorem rysunków: H. Ronek. Natomiast komiksową panoramę władców Polski stworzyły M. Strękowska-Zaremba, J. Zagner-Kołat, *Królewskie życie królów*, Łódź 2019.

²¹ Zob. D. Skórczewski, *Melancholia dyskursu kresoznawczego*, [w:] tegoż, *Teoria – literatura – dyskurs. Pejzaż postkolonialny*, Lublin 2013, s. 427–473. Fantazmatyczność doświadczenia kresowego w literaturze zbadał również M. Dąbrowski, *Kresy w perspektywie krytyki postkolonialnej*, „Porównania” 2008, nr 5, s. 91–111.

²² Wyczerpująco omawiają ten problem prace: K. Gieba, *Lubuska literatura osadnicza jako narracja założycielska regionu*, Kraków 2018; K. Siewior, *Osadzanie. O dyskursie Ziemi Odzyskanych*, [w:] tejże, *Wielkie poruszenie. Pojałtańskie narracje migracyjne w kulturze polskiej*, Warszawa 2018, s. 64–94.

powstaje chwilowa strefa nieodróżnialności. W strefie tej człowiek nie jest autonomiczny, bo należy do hybrydycznych kolektywów bytowych, poskładanych z ludzi, zwierząt i maszyn. W strefie tej człowiek nie jest homogeniczny, bo jego ciało nie stawia oporu przed (metalowymi, zwierzęcymi czy elektronicznymi) intruzami z zewnątrz. W strefie tej człowiek nie może w języku wypowiedzieć swojej zakłóconej tożsamości [...]”²³.

Owa (nie)odróżnialność, jako podstawa biopoetyki, przyjmującej status refleksji teoretycznej nadrzędnej wobec antropocentryzmu i nie/post/antropocentryzmu, jest kategorią (przynajmniej) dwoistą, jeśli nie wieloraką. Człowiek nie jest w stanie umieścić metodologii, które stosuje, poza biologią i historią. Narracje historiograficzne dla dzieci i młodzieży również dzieją się na styku biologii i historii, eksponują dziecięcość, płciowość, dojrzewanie bohaterów w czasie, ponadto historia wojny to zawsze historia ciała (higieny, chorób, kalectw, bólu, ran, blizn, śmierci)²⁴. Takie przeświadczenie warunkuje łączliwość problematyki historyczności, cielesności i innych, nierozdzielalność tego, co ludzkie i nie-ludzkie. Z tego powodu w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży XXI wieku obserwowalne są interferencje wymienionych wcześniej nurtów, sytuowanych na tle wiedzy o przeszłości: biograficznego, postpamięciowego, migracyjnego, postzależnościowego i posthumanistycznego w jego podstawowych przejawach. Dodatkowo konwencje baśni, legendy czy mitu, przy wsparciu realizmu magicznego albo formuły „świata na opak”, stosowanych w utworach dla małych i młodych odbiorców, zdają się eliminować, a przynajmniej osłabiać kontrast typologiczny światów: ludzkiego i nie/poza/post/ludzkiego.

Literacka historiografia dla dzieci i młodzieży w XXI wieku wypracowuje sposoby komunikacji z młodym czytelnikiem, poszukuje atrakcyjnych i nośnych form przekazu, łączących wiedzę, pamięć, wyobrażenia o przeszłości z innymi obszarami ludzkiej i nie tylko ludzkiej aktywności. Splatanie z przeszłością realizowane jest przez różne zjawiska literacko-wydawnicze: (1) stematyzowane serie wydawnicze, (2) cykle genealogiczne i genologiczne, (3) zbeletryzowane biografie, (4) osobne utwory przywołujące rodowód państwa polskiego i linie dynastyczne, (5) postpamięciowe narracje tzw. „drugiego pokolenia”, (6) utwory podejmujące problematykę migracji jako aktualnego problemu, wynikającego jednak z przesłanek historyczno-politycznych.

²³ P. Czaplński, *Literatura i życie. Perspektywy biopoetyki*, [w:] *Teoria – literatura – życie. Praktykowanie teorii w humanistyce współczesnej*, red. A. Legeżyńska, R. Nycz, Warszawa 2012, s. 93.

²⁴ Przekonująco pisze o tym M. Wróblewski, również w perspektywie biopolityki. Zob. tegoż, *Doświadczenie dzieciństwa. Studium z antropologii literatury*, Toruń 2019, szczególnie podrozdziały: *Ciało dzieciństwa na wojnie. W stronę fikcji* oraz *Ciało dzieciństwa na wojnie. W stronę dokumentu*.

Nie wszystkie wymienione formalno-problemowe realizacje tekstowe zostaną niżej szerzej omówione. Poprzestaniemy na zasygnalizowaniu niektórych z nich ze względu na materiałową obszerność publikacji historiograficznych dla dzieci i młodzieży oraz z uwagi na istnienie prac naukowych opisujących niektóre z wyszczególnionych tu zagadnień. Wyznaczenie ich ma zresztą charakter umowny i otwarty, dla przykładu – stematyzowana seria wydawnicza *Wojny dorosłych – historie dzieci*, wydawana od kilku lat przez jedną z łódzkich oficyn, jest jednocześnie sposobem praktykowania postpamięci²⁵, ufundowanej na migracyjnych aspektach rzeczywistości czy biografiami. Istnieją jednak również powody, dla których warto potraktować te przejawy aktywności autorsko-wydawniczej jako osobne kategorie czy zjawiska, i to właśnie – zgodnie z ich wyliczeniem – jako (bardziej) formalne i (bardziej) problemowe. W strukturze wszystkich utworów obserwowalny jest splot czynników, które mogłyby być rozpatrywane z punktu widzenia osobnych zwrotów i tendencji (np. biograficznego, migracyjnego, postzależnościowego, posthumanistycznego i innych). Nie zawsze jednak wskazanie dominanty konstrukcyjno-semantycznej, na tle pozostałych synchronicznie dostępnych możliwości analityczno-interpretacyjnych, jest potrzebne i literaturoznawczo przydatne. Powyższe wyliczenie literacko-wydawniczych projektów wyznacza porządek dalszego oglądu.

Wyróżnikiem serii *Wojny dorosłych – historie dzieci* pozostaje temat wskazujący na doświadczenie dzieciństwa zależne od świata dorosłych, z pełnym udziałem najmłodszych w dramatach konfliktów zbrojnych i ich skutkach. Każdy z kilkudziesięciu utworów autorstwa znanych polskich twórców dla młodego pokolenia powstał na kanwie przebiegu czyjegoś życia – są narracjami z autopsji albo opowieściami na podstawie danych od informatorów-świadków, realizują różne wzorce biografii jako gatunku, a zatem dotyczy ich dynamika świadczenia, która sprawia, że:

[...] właściwie każdy świadek, przekazując swoje świadectwo, występuje w kilku funkcjach jednocześnie: jako poszkodowany – choćby przez to, czego nie da się odzobaczyć i od-doświadczyć, zaświadczaający o krzywdzie tych, którzy nie przeżyli lub nie są w stanie świadczyć, jako dostarczyciel dowodów, jako oskarżyciel, jako podejrzany o (współ)sprawstwo itd.²⁶

²⁵ Kwestiom tym poświęciła monografię M. Wójcik-Dudek, *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Katowice 2016. Autorka uwzględniła w oglądzie naukowym utwory, które ukazały się do momentu druku monografii. Po 2016 roku a do końca 2020 seria powiększyła się o kilkanaście publikacji. Problematyką Zagłady w literaturze dla dzieci zajął się również K. Rybak, *Dzieciństwo w labiryncie getta. Recepcja mitu labiryntu w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie*, Warszawa 2019.

²⁶ A. Dauksza, *Ustanawianie świadka*, [w:] *Świadek: jak się staje, kim jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, s. 171.

Do narracji autobiograficznych należy proza Joanny Papuzińskiej (m.in. *Asiunia*), Ireny Landau (*Ostatnie piętro*), Andrzeja Perepeczki (*Jędrus, chłopak ze Lwowa*, w której to powieści rodowód rodziny i identyfikacja tożsamościowo-topograficzna opiera się na łączności z miejscem utraconym). Dwie pierwsze narracje wpisują dzieciństwo postaci w przestrzeń Warszawy. Zdecydowaną większość stanowią jednak powieści odnoszące się do cudzego życia, autentyczność wielu ludzkich istnień poświadczają paratekstowe komentarze i fotografie stanowiące uzupełnienia, suplementujące narrację główną. Mogą być one rozpatrywane jako składowe (nie)uwiarygodnienia, na które zwraca uwagę Tomasz Majewski, recenzent zbiorowej monografii *Świadek: jak się staje, kim jest?*, który pisze: „Obecnie już nie antyteza mówienia i języka jest, jak się wydaje, kluczowa u świadka (jako nie-ludzkiego i postludzkiego), ale naruszanie przez świadectwo uzgodnionych kolektywnych reguł prawdo-mówności”²⁷. Wspomniane reguły prawdo-mówności mogą wynikać z antynomii jawne – ukryte, niezabronione – zabronione, niecenzurowane – cenzurowane w politycznym zarządzaniu przeszłością i społeczną wiedzą o niej (za Michelelem Foucaultem można powiedzieć, że władza i w tym aspekcie zawsze wytwarza wiedzę, a każdy podmiot jest funkcją ich obu). Natomiast w literaturze dla dzieci wewnątrztekstowy aspekt komunikacyjny obejmuje jeszcze fabularnie „zmowę” milczenia dorosłych, by oszczędzić małym bohaterom cierpień, lęków i frustracji, utrzymywać ich w nieświadomości, a pozafabularnie wynika ze swoistego autorskiego „paktu o nieagresji”, zawartego z potencjalnym adresatem serii, dzieckiem w wieku 9–12 lat, paktu zakładającego nieepatowanie okrucieństwem przy niefałszowaniu rzeczywistości historycznej.

Wszyscy mali bohaterowie prozy Pawła Beręsewicza, Doroty Combrzyńskiej-Nogali, Renaty Piątkowskiej, Michała Rusinka, Katarzyny Ryrych, Kazimierza Szymeczki i innych stają wobec problemów komunikacyjnych, dotyczących kwalifikacji słowa i czynu jako prawdy i kłamstwa, (nie)dotrzymanej tajemnicy, przysięgi, powierzonej korespondencji. W *Zakłęciu na „w”* Rusinka, w którym opisano dziecięce losy Włodzimierza Dusiewicza, polskiego reżysera i scenarzysty, bohater nieświadomy zadań, jakie wykonywał, powie później, odwołując się również do doświadczeń dziecka XXI wieku: „[...] dobrze, że nic nie wiedziałem. Rozwoziłem je [powstańcze rozkazy – przyp. K.W.-T.] i już. Nie było wtedy esemesów (wyobrażacie sobie?), nie było maili. Byłem za to ja i mój dziecinny rowerek”²⁸. Wskazanie na wiek postaci mówiącej nie jest tu jednoznaczne, podobnie jak w prozie Renaty Piątkowskiej, chociaż w jej powieści zachodzi wyraźne wyprowadzenie dorosłego

²⁷ T. Majewski, z recenzji wydawniczej, [w:] *Świadek: jak się staje, kim jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, IV strona okładki.

²⁸ M. Rusinek, *Zakłęcie na „w”*, il. J. Rusinek, Łódź 2011, s. 5.

opowiadającego wydarzenia z własnego dzieciństwa, a utwór zyskuje ramy kompozycji szkatułkowej: „Pan Szymon Bauman zamilkł i wydawało się, że już nic więcej nie powie. Jednak po chwili wrócił do przerwanej wątku”²⁹. W narracji pada zatem nazwisko mężczyzny, którego lata dziecięce zostały tutaj przedstawione, a jego życie i przeżycie czasu II wojny światowej łączy się z osobą Ireny Sendlerowej, również bohaterki *Wszystkich moich mam*³⁰. Tytuł jednoznacznie wskazuje na konieczność zmiany miejsca podopiecznych pielęgniarki i działaczki społecznej, obecność „kolejnych mam” w życiu uratowanych żydowskich dzieci, a w fabule zmiana pobytu zachodziła często z uwagi na aspekty komunikacyjne – m.in. niefortunną wypowiedź dziecka w grupie niewtajemniczonych osób albo kontakt z niewłaściwą, z uwagi na niebezpieczeństwo ujawnienia niektórych przedsięwzięć, osobą. Taka sytuacja została opisana też w *Małej wojnie* Katarzyny Ryrych. W powieści zirytowany nauczyciel muzyki zwraca się do swojej uczennicy, która odkryła miejsce schronienia żydowskiego chłopca: „Myślałem, że zrozumiałaś, by się tutaj nie kręcić. Lekcja i do domu. Ale nie, nie spoczęłaś, dopóki nie dopięłaś swego. Dowiedziałaś się czegoś, czego wiedzieć nie powinnaś. Teraz ty także jesteś w niebezpieczeństwie. Jeżeli nie wiesz, czym grozi ukrywanie ludzi... Wojna to nie zabawa”³¹. Babcia dziewczynki, biorąca udział w działaniach ratujących życie innych, dodaje: „Takie bywają skutki nadmiernej ciekawości. Uriasz opuści dzisiaj dom pana Stefana, podobnie Cyrla, Sara i Ryfka. Wszyscy, których udało mu się ocalić”³².

Jeszcze inna sytuacja wpływu słowa na rzeczywistość, oparta na społeczno-komunikacyjnym potencjale mitów, została przedstawiona w *Bezsensowności Jutki* Doroty Combrzyńskiej-Nogali. Mitologia basenu śródziemnomorskiego nie tylko stanowi rezerwuar opowieści akulturacyjnych, staje się również zbiorem narracji kompensacyjnych, przekładających się na scenariusze dziecięcych zachowań, np. związanych z zabawą w chowanego w przestrzeni getta i w poszczególnych kamienicach. Mała Jutka, wyposażona przez dziadka w kłębek wełny, niczym Ariadna oczekuje w swojej kryjówce na jego powrót, pamiętając o słowach, które wypowiedział: „Wiem, że jest ciemno, ale przypomnij sobie Tezeusza, jak przetrwał w labiryncie. Tak samo w ciemnościach. W dodatku czyhał na niego Minotaur. A tu potwór jest na zewnątrz. Prawda?”³³. W fabule prozy Combrzyńskiej-Nogali Jutka przetrwała Wielką Szperę w Łodzi, a jej postać jest reprezentacją zbiorowego

²⁹ R. Piątkowska, *Wszystkie moje mamy*, il. M. Szymanowicz, wyd. 2, Łódź 2014, s. 20.

³⁰ Zob. także A. Czerwińska-Rydel, *Listy w butelce. Opowieść o Irenie Sendlerowej*, wyd. 3, Łódź 2018.

³¹ K. Ryrych, *Mała wojna*, Łódź 2019, s. 70.

³² Tamże.

³³ D. Combrzyńska-Nogala, *Bezsensowność Jutki*, il. J. Rusinek, wyd. 2, Łódź 2011, s. 71.

portretu dzieci, które doświadczyły życia w getcie³⁴. Krystyna Pietrych pisze o adresatywności prozy Combrzyńskiej-Nogali, która posługuje się „[...] elementami fantastycznymi, przesłania drastyczności, opowiada o niemal niemożliwej przyjaźni z dziewczynką po drugiej stronie muru, o dobrym Niemcu, który nie zastrzeli małej właścicielki kota w koszyczku [...]. Paradoksalnie jednak nie zostaje tutaj zerwany pakt referencyjny, bowiem wszystkie te zabiegi mają służyć wydobyciu – nie przesłonięciu – prawdziwych wydarzeń i prawdziwej przestrzeni. Podkreślają to także fotografie i krótka informacja o Litzmannstadt Ghetto umieszczona na końcu książki”³⁵. Właśnie te paratekstualia towarzyszące każdemu tekstowi głównemu, powstałemu w ramach serii, poświadczają autentyczność wydarzeń w ich przestrzennym, czasowym, a przede wszystkim personalnym wymiarze. Seria jako polilog zdaje się potwierdzać, że „[...] świadectwo nigdy nie wydarza się w całkowitym odosobnieniu, nie jest też spektaklem jednostkowości; to raczej splot aktantów, dynamiczna relacja, akt przepływu energii i afektów między jednostkami o różnych motywacjach, pragnieniach, celach i scenariuszach zachowań emocjonalnych”³⁶.

Efekt serii, z jej literacko-graficzną koncepcją, semantyczno-kompozycyjną spójnością, warunkowaną odniesieniami do wyznaczonego przez dramaty wojen XX i XXI wieku (najczęściej II wojny światowej) spektrum spraw związanych z dzieciństwem, rodziną, domem, trwałą lub chwilową utratą bliskich, poczuciem bezpieczeństwa, w odbiorze czytelniczym przekłada się na potrzebę posiadania kolekcji dzieł literackich. Ich komplet daje w pewnym stopniu iluzję pełnego obrazu przeszłości, przynajmniej z jakiejś perspektywy. Tym bardziej, że seria rozpięta jest na szerokim horyzoncie historycznym, jak dotychczas: od plebiscytów i powstań na Górnym Śląsku po I wojnie światowej (*Gołębek niepokoju* Kazimierza Szymeczki) po rzeczywistość stanu wojennego w Polsce³⁷ (*Wilczek* Katarzyny Ryrych, nawiązujący

³⁴ O egzystencji najmłodszych w warszawskim i łódzkim getcie, m.in. utrwalonej na fotografiach, pisze J. Leociak, *Dzieci Holocaustu: awers i rewers*, [w:] tegoż, *Doświadczenia graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, wyd. 2 popr., Warszawa 2018, s. 246–267.

³⁵ K. Pietrych, *(Re)prezentacje czy symulacje? Przestrzeń łódzkiego getta w literaturze XXI wieku*, [w:] *Geograficzne przestrzenie utekstowione*, red. B. Karwowska, E. Konończuk, E. Sidoruk, E. Wampuszyc, Białystok 2017, s. 328. Na reprezentację historii, werbalną i wizualną powściągliwość, niedopowiedzenia, rolę ilustracji w utworze Combrzyńskiej-Nogali zwraca też uwagę H. Dymel-Trzebiatowska, *Opowieść dla dzieci a opowieść dla dorosłych. Dwie literackie odłony Wielkiej Szpery w łódzkim getcie*, [w:] *(Od)pamiętywanie – gry z przeszłością w literaturze dla dzieci i młodzieży*, red. B. Niesporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek, Katowice 2018, s. 173–186.

³⁶ A. Dauksza, *Ustanawianie świadka...*, s. 196.

³⁷ Okres stanu wojennego przybliżył młodemu pokoleniu w swojej baśni magicznej Jacek Dukaj. O modelu fikcji zastosowanym przez pisarza we *Wrońcu* pisze M. Kobielska, *Polska*

odzwierzęcym antroponimem w nagłówku do *Oblawy* Jacka Kaczmarskiego; *Zbuntowane słowa* Joanny Papuzińskiej).

Za cykl genealogiczny i genologiczny zarazem możemy uznać opowiadania trojga autorów: Grażyny Bąkiewicz, Kazimierza Szymeczki i Pawła Wakuły. Tożsamość twórców i genologiczna deklaracja w tytułach utworów decydują o jednolitych kwalifikacjach gatunkowych poszczególnych pięciu tomów: *Piastowskie orły. 10 opowiadań z czasów Piastów*; *Od morza do morza. 10 opowiadań z czasów Jagiellonów*; *Husarskie skrzydła. 10 opowiadań z czasów Rzeczypospolitej szlacheckiej*; *Walka o wolność. 10 opowiadań z czasów rozbiorów*; *Odzyskana niepodległość. 10 opowiadań z XX wieku*. Natomiast sięganie do korzeni państwa polskiego i próba wyprowadzenia z przeszłości reguł dziejowości i państwowości, jak również utworzenie panoramy polskiej historii od czasów najdawniejszych po rok 1989, powodują, że można odczytywać cykle tych opowiadań, powstałe także w ramach serii *Zdarzyło się w Polsce*, w aspekcie genealogicznym.

Krystyna Jakowska, ustalając zakresy spójności cyklu opowiadań, pisała:

Zewnętrznyymi wyznacznikami cyklu są dla nas powiązania dwojakiego rodzaju: na poziomie świata przedstawionego i na poziomie „tekstu”. Te pierwsze to związki czasu, przestrzeni, bohaterów i zdarzeń poszczególnych opowiadań. Nie zawsze semantycznie istotne, a zatem nie zawsze „cyklotwórcze” – za to łatwo uchwytne. Te drugie, „tekstowe” i metatekstowe, to scalające tytuły, motta, początki, końce, słowem cała „delimitacja” cyklu oraz linearne uporządkowanie opowiadań. Są one prawie zawsze istotne, znaczące³⁸.

Na wspomnianą delimitację interesującego nas tutaj cyklu wpływają również nagłówki opowiadań składowych, precyzyjniej lokujące wydarzenia w czasie za pomocą formuły: „opowieść z czasów...”, a także umieszczone na ostatnich stronach cyklu-książki noty historyczne zawierające biogramy, wyjaśnienia, definicje pojęć. Spójność cyklu jako projektu artystycznego zapewnia jego graficzne opracowanie przez Mikołaja Kamlera, z ilustracjami respektującymi realia epok, osią czasu jako motywem graficznym, jednolitym „tekstem” okładek pięciu tomów, nawiązującym do metaforycznej konceptualizacji dziejów jako teatru. Na każdym z okładkowych przedstawień widnieje inna postać, wychylająca się jakby zza kulis historii na scenę współczesności, jednocześnie odchylając kurtynę dziejów.

Zewnętrzne i wewnętrzne wyznaczniki – te drugie bardziej wynikające z semantyki narracji i odnoszące się do cech trybu opowiadania, w tym do

kultura pamięci w XXI wieku: dominanty. Zbrodnia katyńska, powstanie warszawskie i stan wojenny, Warszawa 2016.

³⁸ K. Jakowska, *O cyklu opowiadań. Z teorii i historii cyklu narracyjnego w Polsce*, Białystok 2011, s. 13.

symetryczności, gradacyjności, antytetyczności układu zdarzeń – wpływają na relatywnie jednoznaczne kwalifikacje cyklu opowiadań, rozważanego ze względu na realizację gatunkowe i właściwości kompozycji. Z pewnością ważną cechą, wynikającą zarówno z założeń genologicznych, jak i kompozycyjnych, jest przebieg zdarzeń w opowiadaniach autorstwa Bąkiewicz, Szymeczki i Wakuły, zmierzający do – jeśli nie szczęśliwego, to przynajmniej korzystnego dla młodego bohatera – finału, z niedaremnością jego działań i poświęceń. Jest to również rezultat ścisłej adresatywności i celowości wypowiedzi literackiej dla młodego odbiorcy. Aktorzy cyklów starają się zachować narracyjny „parytet”, narratorami i bohaterami opowiadań bywają dziewczęta i chłopcy. Kazimierza Wielkiego ratuje z opresji mały kłusownik Mikołaj zwany Zadną, któremu król potem darowuje przewinienia, uparty, sprytny – i jak czytamy w opowiadaniu – hardy. Zaś o czasach panowania nastoletniej Jadwigi Andegaweńskiej opowiada Leosia – rezolutna równieśnica władczyni, dama jej dworu i hafciarka, uwieczniająca wydarzenia igłą na płótnie, właściwie wykonująca specyficzną obrazkową kronikę. Cykle trojga autorów stanowiłyby kontaminację opowiadań typu portretowego i związanego z wydarzeniami historycznymi, które to kategorie opisuje Krystyna Jakowska w swojej monografii. Wraz z tymi dominującymi ujęciami splot narracyjny tworzą elementy innych wymienionych przez badaczkę typów opowiadań: (auto)biograficzne, filozoficzne, religijne, intertekstualne.

W splataniu z przeszłością uczestniczą również narracje biograficzne, poddane beletryzacji, wpisane w doświadczenia współczesnego odbiorcy. Autorką wielu takich utworów jest Anna Czerwińska-Rydel. Pisarka eksploruje bieg życia znanych osób – naukowców i myślicieli (np. Alberta Einsteina, Jana Heweliusza, Artura Schopenhauera, Marii Skłodowskiej-Curie, Mikołaja Kopernika), muzyków (m.in. Fryderyka Chopina, Witolda Lutosławskiego, Henryka Wieniawskiego), literatów (Aleksandra Fredry, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Henryka Sienkiewicza, Kornela Makuszyńskiego i innych). Tworzy wzory biograficzne determinowane momentami zwrotnymi, wyróżnionymi okresami życia i/lub jego finałem. Przykładem biografii modelowanej przez śmierć, enigmatycznie przedstawioną w utworze, jest *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku*. Tytułowe okno jest tutaj symbolicznym komponentem przestrzeni, wyznaczającym granice wnętrza i zewnątrz osób, światów, a także życia i śmierci, zwłaszcza gdy na koniec staje się okienkiem wagonu pociągu zmierzającego do Auschwitz, przez które transportowane dzieci i ich opiekun usiłują zaczerpnąć powietrza. Po drugiej stronie okna zawsze jest inna rzeczywistość niż ta, do której należy osoba sytuująca się / usytuowana po jednej ze stron, rzeczywistość rozpoznawana sensualnie. Tragiczna śmierć Korczaka i jego podopiecznych tworzy zamknięty dyskurs biograficzny, podporządkowany tutaj elemento-

wi przestrzenno-architektonicznemu. Młody czytelnik wie już, co się stanie (również za sprawą powszechności wiedzy o życiorysie autora *Króla Maciusia Pierwszego*), nie jest tylko pewien: jak. W biografii Czerwińskiej-Rydel otrzymuje zatem opis prawdopodobnych sekwencji zdarzeń.

Pisarska produktywność, profesjonalizm i społeczny odbiór powieści zostały wyeksponowane w biografii *Sto tysięcy kartek. Opowieść o Józefie Ignacym Kraszewskim*, również autorstwa gdańskiej pisarki. Wyróżnieniu nie podlegają tutaj ramy biografii (narodziny lub śmierć), ponieważ bieg życia przedstawianego twórcy nie wymagał ich wyeksponowania. Zwrócono uwagę na cechy osobowości i warsztat pisarski Kraszewskiego, stosując metody skalarne (ilości, wielkości, doniosłości). Aktualnym dla młodego odbiorcy wątkiem pozostaje wskazanie na twórczość własną jako przeciwwagę dla odtwórczości, bierności, oraz na czytanie i pisanie książek jako czynności konkurencyjne dla elektronicznych rozrywek. W fabule opowieści nastolatek, w nadmiarze korzystający z „dobrodziejstw” elektroniki, trafia do krewnego, profesora literaturoznawcy, piszącego książkę o Kraszewskim. Wspólne zajęcia i czytanie fragmentów tej książki nie tylko zbliża bohaterów, pozwala nastolatkowi na komputerowy „odwyk” (krok po kroku), ale też daje możliwość specyficznego współtworzenia monografii uczonego (kawalek po kawalku). Chłopiec staje się pierwszym czytelnikiem i recenzentem książki wuja.

Mitobiografizm cechuje inną narrację Czerwińskiej-Rydel – *Ziuk. Opowieść o Józefie Piłsudskim*. Narracyjny splot z przeszłością nie polega tu na rewidowaniu faktów, ale na ich wyborze i zestawieniu ze względu na wiek projektowanego odbiorcy: „dziesięć plus”. Pisarka opiera swoją opowieść na sentymentalizacji dzieciństwa i wspólnocie emocjonalnej, próbując także wytworzyć relację bliskości: czytelnik – tytułowy bohater. Kluczowy pozostaje jednak państwowotwórczy aspekt tej biografii, jej usytuowanie na granicy legendowości i dokumentalności, a nawet bliżej legendy niż dokumentu. Podobnemu przesunięciu ulegają inne bieguny kreacji osób³⁹ w biografistyce dla dzieci i młodzieży – z przewagą indywidualności nad typowością, zdarzeniowości nad strukturalnością, charakterystyczności nad instrumentalnością. Pytanie o instrumentalizm pojawia się w kwestii wykorzystania tekstu biografii w edukacji czy mediach. Komercjalizacja aktywności pisarskiej biografistów łączy się też z rocznicowym charakterem ich publikacji. Większość utworów ukazała się w efekcie kolejnych lat patronackich – np. Roku Chopinowskiego (2010), Roku Korczakowskiego

³⁹ Zob. J. Sławiński, *Myśli na temat: biografia pisarza jako jednostka procesu historyczno-literackiego*, [w:] *Biografia – geografia – kultura literacka*, red. J. Ziomek, J. Sławiński, Wrocław 1975, s. 9–24.

(2012), Roku Sienkiewiczowskiego (2016) i innych. Okazjonalność tych biografii wynika z polityki pamięci kolektywnej.

Osobne utwory, odwołujące się do rodowodu państwa polskiego i opisujące linie dynastyczne, kontynuują tradycje prozy epickiej, a nawet wielkich narracji. Fabularne reprezentacje przeszłości są jednocześnie interpretacją dziejów, przyjęciem określonego stylu historiograficznego. Współdziałaniu postpamięci kolektywnej (funkcjonującej m.in. na podstawie wiedzy instytucjonalnie przyswojonej) i wyobraźni sprzyja zamierchłość zdarzeń, nieistnienie źródeł historycznych, a zatem duża nieweryfikowalność faktów. Luki, niedopowiedzenia, „białe plamy”, nierozwikłane zagadki służą budowaniu opowieści pełnych napięcia i zwrotów akcji, jak oparte na konwencjach powieści podróźniczych, przygodowych, detektywistycznych narracje Piotra Wakuły (*Bjørn. Syn burzy*) i Grażyny Bąkiewicz (*Mówcie mi Bezprym*). Obie powieści dotyczą koligacji rodzinnych piastowskich władców. Wakuła eksponuje przekonania o skandynawskim rodowodzie księcia Polan, a potem także istnieniu jego córki Świętosławy – małżonki Eryka Zwycięskiego i Swena Widłobrodowego. Bąkiewicz „odpomina” i (re)konstruuje losy pierworodnego syna Bolesława Chrobrego, który jako nastolatek bierze udział w świecie wielkiej polityki (m.in. w fabule powieści uczestniczy w transkontynentalnej podróży Ottona III), stopniowo uczy się akceptacji własnego położenia, nie zawsze rozumiejąc decyzje ojca. Doznaje krzywd od innych. Tropy ciała mieszają się więc w narracji z fabularyzowanym biegiem historii i polityki⁴⁰. Bąkiewicz pozostawia bohatera w momencie, w którym przekonuje się on, że objęcie przez niego tronu po ojcu nie będzie sprawą łatwą, zanim zasłuży na miano okrutnika i zdecyduje się przejąć władzę w państwie na krótki czas. Oboje twórcy, wybierając strategię fabularyzacji, budują swoje wielowątkowe narracje na dziejowych niedopowiedzeniach, poboczności osób i zdarzeń (choćby z polskiej perspektywy), szeroko pojętej estetyce braku – z udziałem wyobraźni komplikując ścieżki bohaterów, wyposażając ich w atrybuty i motywacje, uzupełniając bieg spraw według reguł prawdopodobieństwa. Historycznie „białe biografie” Świętosławy czy Bezpryma nabierają barw.

Z kolei wielość historycznych przekazów pisanych nie udaremniła Zuzannie Orlińskiej napisania powieści *Z Bożej łaski Jadwiga, król*. Autorka zdecydowała się na połączenie aspektów władzy i wielkiej polityki dynastycznej z motywami powieści inicjacyjnej. Dorastanie do władzy odbywa się wraz z dorastaniem do kobiecości, których „interesy” nie zawsze idą ze sobą w parze. Obie sfery aktywności stały się źródłem dylematów dla tytułowej bohaterki,

⁴⁰ Koncepcję i kreację postaci w historiografii Grażyny Bąkiewicz omawia artykuł K. Wądolny-Tatar, *Znakowanie ziemi. Proza historyzująca Grażyny Bąkiewicz (na podstawie powieści Mówcie mi Bezprym)*, [w:] *Żywioty w literaturze dziecięcej. Ziemia*, red. A. Czabanowska-Wróbel, K. Zabawa, Kraków 2019, s. 75–92.

której wyjątkowość w pierwszym rzędzie warunkowała jednak dziewczęcość, a później młodokobiecość. Sygnalizował to już sam tytuł utworu, wykorzystujący formułę nominacyjną, w którym przecinek łączył i zarazem rozdzielał prywatne od oficjalnego, dzieciństwo od dojrzałej roli, ale wskazywał też na konstrukt płci i osobowości bohaterki jako fabularny zakres podstawowy.

Z transmisyjnej konfiguracji ról (gdy opowiadający to prababcia lub pradziadek oraz słuchający to prawnuczka lub prawnuk), względnie opowiadającej czasowi dzielącemu nas od II wojny światowej w przeliczeniu na pokolenia, skorzystała Anna Janko w konstrukcji powieści *Oleś i Pani Róża*. Pisarka intertekstualnie odnosi się do znanej narracji epistolarnej Érica-Emmanuela Schmitta *Oskar i pani Róża*. W historii opowiedzianej przez Janko odchodzi jednak nie mały chłopiec nieuleczalnie chory, lecz mężczyzna, który w wyniku niedołążności spowodowanej wiekiem i dolegliwościami jakby na powrót staje się dzieckiem-starcem. Przekazuje jednak opowieść o własnym życiu i wojennym dzieciństwie na Zamojszczyźnie prawnuczce Róży, która nosi imię jego wybawicielki Róży Zamoyskiej. Autorka *Małej zagłady* dokonała tym razem transpozycji i fuzji rzeczywistych biografii – w jakiejś części i ponownie własnej matki, poetki, Teresy Ferenc; oraz Róży i Jana Tomasza Zamoyskich, ratujących dzieci z obozu przejściowego w Zwierzyńcu. Powieściowy Oleś (później pradziadek Aleksander) jest więc figurą losu wielu Dzieci Zamojszczyzny. Wraz z przemianami pokoleń pamięć jednych przechodzi w postpamięć drugich. Janko, jako przedstawicielka tak zwanego „drugiego pokolenia”, wielokrotnie swoją twórczością potwierdzała epigenetykę traumy. Inna przedstawicielka tej generacji, Agata Tuszyńska, spożytkowała w prozie dla dzieci cudzą biografię, nie korzystając z planu doświadczeń własnej rodziny. Tym razem „rodzinna historia lęku”, by przywołać tytuł prozy Tuszyńskiej dla dorosłych, złagodzona niepełnym obrazowaniem dramatów getta, zewnętrznych wobec ukrytej w piwnicy Zosi, małej bohaterki utworu *Mama zawsze wraca*, wyraża nadzieję na ocalenie najważniejszych więzi międzyludzkich i relacji człowieka ze światem. Znakomite ilustracje Iwony Chmielewskiej, która z równym pietyzmem i zaangażowaniem konstruuje artystyczne obrazy dla dzieci i dorosłych, namawiając do intelektualnego i emocjonalnego odbioru, mogą nawet stanowić autonomiczną formę komunikacji o przeszłości.

Paraboliczny wymiar mają utwory podejmujące problematykę migracji. Tylko pozornie funkcjonują więc poza czasem, na prawach możliwej repetycji doświadczenia – zawsze i wszędzie. Odwołują się do uniwersalizmu problematyki „u-chodzenia”⁴¹ w wymiarze negatywnym i pozytywnym, synchronicznym i diachronicznym, nawet jeśli zdarzenia sytuowane są w konkretnej

⁴¹ Przywołuję tu tytuł monografii Tadeusza Sławka, *U-chodzić*, Katowice 2015.

geoprzestrzeni. O problemach tych traktuje proza Katarzyny Pranić, Ewy Grętkiewicz, Barbary Gawryluk, Moniki Błądek, Rafała Witka, Jarosława Mikołajewskiego, Grzegorza Gortata. *Wędrówka Nabu* Mikołajewskiego jest ufundowana na baśniowej topice i zarazem ją neguje. Baśniową proweniencję zdaje się mieć nieokreśloność geograficzno-historyczna zdarzeń, samotna wędrówka małej bohaterki, motyw drogi, pokonywanie kolejnych granic fizycznych i egzystencjalnych wyobrażonych przez wielkie jezioro i jego brzegi, czy kolejne szeregi funkcyjnych postaci-aktantów: żołnierzy, policjantów, celników. Nie-baśń Mikołajewskiego konstruuje jednak negatywne doświadczenia bohaterki, brak donatorów i pomocy ze strony otoczenia, a także finałowa scena zawieszająca akcję. Nabu, stojąc na „nieswoim” brzegu jeziora, oczekuje na decyzję innych, zgodnie z którą będzie mogła się ogrzać i być może otrzyma posiłek albo znów każe się jej wejść do wody i odbyć podróż w kierunku, z którego przybyła.

Z kolei Grzegorz Gortat uczynił narratorem swojej powieści kilkuletnią mieszkankę Aleppo. Tytuł *Moje cudowne dzieciństwo w Aleppo* wyraża więc czas utracony, przeobrażoną przestrzeń, granice okresu życia. Jednocześnie owa cudowność paradoksalnie nadal oznacza starania dorosłych o zachowanie minimum bezpieczeństwa, pozorów niewojennej egzystencji, dziecięcych zachwyty światem, prawa do nauki i zabawy. Iluzoryczność spokoju i trudnej normalności warunków życia niszczą akty przemocy: uprowadzenie i zgładzenie nauczyciela dzieci, nękanie ojca rodziny Chalimów, występującego nierzadko w roli tłumacza, śmierć najmłodszego z rodzeństwa w wyniku wybuchu bomby-pułapki. Prześladowców uosabia krewny – stryj Husajn, co pokazuje też kręgi niebezpieczeństwa. Ramy społeczno-kulturowe opowieści przestają być dla polskiego czytelnika egzotyczne, jeśli odwołać się do podstawowych ludzkich potrzeb, posiadania rodziny i jej funkcjonowania, m.in. wobec konieczności podejmowania decyzji o uchodźctwie. Zaś narracja zyskuje sens paraboliczny, jeśli spojrzeć na kulturową powtarzalność urbicydu⁴², od oblężenia Troi ku XX-wiecznym blokadom i tragediom miast – ówczesnego Leningradu, Sarajewa, i właśnie Aleppo. Opowieści migracyjne dla najmłodszych pokazują naruszony *habitus* dziecka, ale również bezbronność dorosłych, zrównanie doświadczeń pokoleń. „Obie perspektywy oglądu rzeczywistości – dziecięca i niedziecięca – zbiegają się, dając świadectwo nie tylko bezradności człowieka wobec współczesnej wojny, ale także uzmysławiają fakt przenikania się niedorósłości i dorosłości”⁴³ – stwierdza Maciej

⁴² Kwestie te rozważa A. Legeżyńska, *Róże dla głodnych bohaterów. O dwóch wariantach stłumionego dyskursu martyrologicznego*, [w:] *Heroica. Bohaterstwo w literaturze i kulturze europejskiej*, red. A. Gawarecka, W. Szturc, E. Wesołowska, Poznań 2019, s. 171–193.

⁴³ M. Wróblewski, *Ciało dzieciństwa na wojnie. W stronę fikcji*, [w:] tegoż, *Doświadczenie dzieciństwa...*, s. 167.

Wróblewski, odnosząc się również do minipowieści Gortata, jak ją nazywa. Z pewnością narracje migracyjne dla dzieci wymagałyby literaturoznawczego opisu ze względu na doświadczenia różnych populacji w XXI wieku⁴⁴. Wszystkie jednak pokazują migrację w splocie doświadczeń mowy, ciała, czasu, przestrzeni, a przede wszystkim relacji.

Wymienione i opisane przykłady literackiej historiografii dla niedorośliwych odbiorców, uchwycone w kilku formalno-problemowych zakresach, dają się odczytać przez pryzmat wielu analityczno-interpretacyjnych praktyk, nakładających się na siebie i niepełnych metodologii, a retencyjny kierunek czytania, z wpisanym weń horyzontem przeszłości, nie wyklucza protencyjnego – nastawionego na przyszłość i środowiskową zmianę, motywowaną postkolonialnymi rewizjami dawnych utworów, ważną problematyką XXI wieku (migracja, postpamięć), nieantropocentrycznym widzeniem rzeczywistości⁴⁵. Próbę zastosowania badań nad zwierzętami, roślinami, rzeczami do opisu literatury dla dzieci i młodzieży, również w odniesieniu do utworów o przeszłości, stanowią artykuły pomieszczone w monografiach zbiorowych *Czytanie menażerii czy O czym mówią rzeczy?*⁴⁶.

Warto zwrócić też uwagę, że w dyskursie historiograficznym nowoczesnego odczytania domagają się ilustracje opowiadające historię, np. poprzez rzeczy. Znakomitym przykładem są tutaj obrazy Jolanty Richter-Magnuszewskiej do prozy Beaty Ostrowickiej *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku*. Informacyjno-estetyczny ciężar przekazu bierze na siebie finałowa ilustracja o dwudzielnym charakterze – wokół torów kolejowych usytuowanych na szarym tle leżą kolorowe dziecięce zabawki, natomiast za linią demarkacyjną, oddzielającą pierwszą część ilustracji, trasa kolejowa niknie za zielonym wzgórzem. Niezwykła jest metaforyczna wymowa tego, pozbawionego osób, obrazu, przywodząca na myśl estetykę przedstawień rajy, pól elizejskich, arkadyjskość, oddzielająca tragizm wojny od nadziei

⁴⁴ Opis taki mógłby być dokonany choćby ze względu na kategorie kontekstualizacji wypowiedzi literackiej, hybrydyczności, akulturacji i asymilacji, pamięci kultury rodzimej, nieprzekładalności kultur i inne. Proponuje je w swoim studium M. Dąbrowski, *Współczesna literatura emigracyjna / migracyjna: rewizja pojęć analitycznych*, [w:] *Narodowe, regionalne, kontynentalne, światowe – literatury i dyskursy o literaturach*, red. M. Skwara, Kraków 2017, s. 317–335. Na przykładzie wybranych utworów dla dzieci i młodzieży tematykę tę podjęła M. Wójcik-Dudek, *Homo migrans. Miejsce literatury dla dzieci i młodzieży w edukacji empatii*, „Postscriptum Polonistyczne” 2019, nr 2, s. 31–50.

⁴⁵ Zastosowanie perspektywy posthumanistycznej w opisie przeszłości potwierdza też zakres tematyczno-badawczy kompendium: *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*. Antologia, red. E. Domańska, Poznań 2010.

⁴⁶ Zob. *Czytanie menażerii. Zwierzęta w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej*, red. A. Mik, P. Pokora, M. Skowera, Warszawa 2016; *O czym mówią rzeczy? Świat przedmiotów w literaturze dziecięcej i młodzieżowej*, red. A. Mik, M. Niewieczyżał, E. Rąbkowska, G. Leszczyński, Warszawa 2019.

na życie po życiu. Poza sferą porównań pozostaje tu pytanie o inspiracje filmem Andrzeja Wajdy o Korczaku, który wzbudzał w Europie kontrowersje m.in. ze względu na komunikowanie o finale egzystencji Starego Doktora i jego podopiecznych – w aspekcie uwolnienia czy śmierci jako wolności. Jednak to estetyczne podstawienie ilustracji w miejsce możliwych słownych wyjaśnień nie puentuje trudnego końca, nie epatuje okrucieństwem, pozostawia młodego czytelnika z domysłem śmierci bohaterów. Na uwagę zasługuje tu też cała narracja ilustracyjna rozumiana jako ciąg obrazów. Wiele scen komponowanych jest jakby na obrzeżach kartek, dzieje się to z udziałem synekdochy jako tropu wizualnego. Dodatkowo porzucone zabawki, widoczne w ilustracyjnej scenie zamykającej opowieść, wcześniej mają swoich właścicieli, i wprawne oko dziecka-czytelnika bez trudu odnajdzie je we wcześniejszych obrazowych kompozycjach. Obraz znakomicie wyręcza słowo w historii o trudnym przebiegu, a przedmiot staje się medium przeszłości.

Większości omówionych w artykule zjawisk literacko-wydawniczych dotyczy „kłopot” z genologią, wynikający już z nagłówkowych deklaracji genologicznych twórców, nazywających swoje utwory „opowieściami”, które jeszcze nie są powieściami, a już nie są opowiadaniem, choćby z powodu limitów objętościowych i delimitacji wewnątrztekstowych. Oznacza to pominięcie tradycyjnych wyznaczników genologicznych i/lub przyjęcie ogólnej formuły opowiadania jako praktyki narracyjnej. Można przyjąć, że literatura historiografia dla młodego pokolenia jest realizowana głównie poprzez strategię „opowiadać na nowo” i „opowiadać dalej”⁴⁷, niekiedy występujące łącznie, i dające się poszerzyć w kierunku opcji „opowiadać inną istotą”, „opowiadać przestrzenia”, „opowiadać obrazem”. Indywidualizacja opowieści i jej wyraźna adresatywność decydują w tym wypadku o narracji historycznej jako dyskursie, zawsze cechującym się określonym poziomem retoryczności i perswazyjności⁴⁸. Splatanie przeszłości z terażniejszością dziecka-czytelnika, i w zasadzie z jego przyszłością, wydaje się koniecznym warunkiem jej interioryzacji, uznania jej za własną, przyznania się do niej. Ma ono zawsze charakter wieloczasowy, wielopokoleniowy, wielokulturowy. W szkole użycie historiografii literackiej powinno być także wieloprzedmiotowe, co wymagałoby zaangażowania i współpracy nauczycieli języka polskiego, historii, geografii i innych – dla odpowiedzialnego połączenia dziecięcego z dojrzałym, indywidualnego ze zbiorowym.

⁴⁷ Odnoszę się tutaj do wybranych strategii zaproponowanych przez A. Burzyńską, *Kariera narracji. O zwrocie narratystycznym w humanistycie*, [w:] tejże, *Anty-teoria literatury*, Kraków 2006, s. 119–148.

⁴⁸ Na te kategorie zwracał uwagę A. Smuszkiewicz, *Retoryka współczesnej polskiej powieści historycznej dla dzieci i młodzieży*, Poznań 1987.

BIBLIOGRAFIA

- Adaptacje. Szkolne użycia ponowoczesnych (anty)teorii literatury*, red. G.B. Tomaszewska, D. Szczukowski, Gdańsk 2018.
- Burzyńska A., *Anty-teoria literatury*, Kraków 2006.
- Combrzyńska-Nogala D., *Bezszenność Jutki*, il. J. Rusinek, wyd. 2, Łódź 2011.
- Cyzman M., *Historia jednego drzewka. O Mirabelce Cezarego Harasimowicza z perspektywy „zwrotu ku rzeczom”* [maszynopis udostępniony przez autorkę, przeznaczony do publikacji w jednym z czasopism naukowych].
- Czapliński P., Bednarek J.B., Gostyński D., *Literatura i jej natury. Przewodnik ekokrytyczny dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, Poznań 2017.
- Czapliński P., *Literatura i życie. Perspektywy biopoetyki*, [w:] *Teoria – literatura – życie. Praktykowanie teorii w humanistyce współczesnej*, red. A. Legeżyńska, R. Nycz, Warszawa 2012, s. 63–93.
- Czapliński P., *Sploty*, [w:] *Nowa humanistyka. Zajmowanie pozycji, negocjowanie autonomii*, red. P. Czapliński, R. Nycz i in., Warszawa 2017, s. 9–21.
- Czerwińska-Rydel A., *Listy w butelce. Opowieść o Irenie Sendlerowej*, wyd. 3, Łódź 2018.
- Czytanie menażerii. Zwierzęta w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej*, red. A. Mik, P. Pokora, M. Skowera, Warszawa 2016.
- Dauksza A., *Ustanawianie świadka*, [w:] *Świadek: jak się staje, kim jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, s. 164–197.
- Dąbrowski M., *Kresy w perspektywie krytyki postkolonialnej*, „Porównania” 2008, nr 5, s. 91–111.
- Dąbrowski M., *Współczesna literatura emigracyjna / migracyjna: rewizja pojęć analitycznych*, [w:] *Narodowe, regionalne, kontynentalne, światowe – literatury i dyskursy o literaturach*, red. M. Skwara, Kraków 2017, s. 317–335.
- Dymel-Trzebiatowska H., *Opowieść dla dzieci a opowieść dla dorosłych. Dwie literackie odłony Wielkiej Szpery w łódzkim getcie*, [w:] *(Od)pamiętywanie – gry z przeszłością w literaturze dla dzieci i młodzieży*, red. B. Niesporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek, Katowice 2018, s. 173–186.
- Gieba K., *Lubuska literatura osadnicza jako narracja założycielska regionu*, Kraków 2018.
- Gralewicz-Wolny I., Mytych-Forajter B., *Po pierwsze. O literaturze dla dzieci (i nie tylko)*, Kraków 2019.
- Gralewicz-Wolny I., *Pożegnanie Murzynka Bambo*, [w:] *Wyczytać świat – międzykulturowość w literaturze dla dzieci i młodzieży*, red. B. Niesporek-Szamburska, M. Wójcik-Dudek, współpraca A. Zok-Smoła, Katowice 2014, s. 95–104.
- Hayden White w Polsce. Fakty, krytyka, recepcja*, red. E. Domańska, E. Skibiński, P. Stróżyk, Kraków 2019.
- Inglot M., *Murzynek Bambo Juliana Tuwima w świetle krytyki postkolonialnej i feministycznej*, [w:] „Stare” i „nowe” w literaturze dla dzieci i młodzieży, red. B. Olszewska, E. Łucka-Zajac, Opole 2010, s. 37–48.
- Jakowska K., *O cyklu opowiadań. Z teorii i historii cyklu narracyjnego w Polsce*, Białystok 2011.
- Jarzyna A., *O czym myślę, kiedy myślę o zwierzętach w edukacji polonistycznej? Siedem odpowiedzi*, „Polonistyka. Innowacje” 2020, nr 11, s. 63–76.

- Jarzyna A., *Szlemiele. Zwierzęta wobec Zagłady w literaturze dla dzieci*, „Narracje o Zagładzie” 2016, nr 2, s. 235–256.
- Kłakówna A.Z., *Przymus i wolność. Projektowanie procesu kształcenia kulturowej kompetencji. Język polski w klasach IV–VI szkoły podstawowej, w gimnazjum i liceum*, Kraków 2003.
- Kobielska M., *Polska kultura pamięci w XXI wieku: dominanty. Zbrodnia katyńska, powstanie warszawskie i stan wojenny*, Warszawa 2016.
- Koziołek K., *Ziemia niczyja. Zwroty badawcze w literaturoznawstwie i ich konsekwencje dla nauczania literatury*, „Postscriptum Polonistyczne” 2012, nr 2, s. 109–126.
- Kwiatkowska A., *Korzenie pamięci. O Mirabelce Cezarego Harasimowicza*, „Paidia i Literatura” 2020, nr 2, s. 67–76.
- Lasoń-Kochańska G., *Gender w literaturze dla dzieci i młodzieży. Wzorce płciowe i kobiety repertuaru tematycznego*, Słupsk 2012.
- Legeżyńska A., *Róże dla głodnych bohaterów. O dwóch wariantach stłumionego dyskursu martyrologicznego*, [w:] *Heroica. Bohaterstwo w literaturze i kulturze europejskiej*, red. A. Gawarecka, W. Szturc, E. Wesołowska, Poznań 2019, s. 171–193.
- Leociak J., *Doświadczenia graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, wyd. 2 popr., Warszawa 2018.
- Moskalewicz M., „Murzynek Bambo – czarny, wesoly...”. *Próba postkolonialnej interpretacji tekstu*, „Teksty Drugie” 2005, nr 1–2, s. 259–270.
- Muchowski J., *Polityka pisarstwa historycznego. Refleksja teoretyczna Haydena White’a*, Toruń 2015.
- O czym mówią rzeczy? Świat przedmiotów w literaturze dziecięcej i młodzieżowej*, red. A. Mik, M. Niewieczerał, E. Rąbkowska, G. Leszczyński, Warszawa 2019.
- Ochwat M., *(Współ)myślenie w humanistyce. Literackie ekokształcenie w epoce antropocenu*, „Polonistyka. Innowacje” 2020, nr 12, s. 31–52.
- Piątkowska R., *Wszystkie moje mamy*, il. M. Szymanowicz, wyd. 2, Łódź 2014.
- Pietrych K., *(Re)prezentacje czy symulacje? Przestrzeń łódzkiego getta w literaturze XXI wieku*, [w:] *Geograficzne przestrzenie utekstowione*, red. B. Karwowska, E. Konończuk, E. Sidoruk, E. Wampuszyc, Białystok 2017, s. 309–330.
- (Re)konstrukcje przeszłości w prozie Antoniny Domańskiej*, red. M. Chrobak, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2019.
- Rusinek M., *Zakłęcie na „w”*, il. J. Rusinek, Łódź 2011.
- Rybak K., *Dzieciństwo w labiryncie getta. Recepcja mitu labiryntu w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie*, Warszawa 2019.
- Ryrych K., *Mała wojna*, Łódź 2019.
- Siewior K., *Osadzanie. O dyskursie Ziemi Odzyskanych*, [w:] *też: Wielkie poruszenie. Pojałtańskie narracje migracyjne w kulturze polskiej*, Warszawa 2018, s. 64–94.
- Skotnicka G., *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży 1939–1989*, Gdańsk 2008.
- Skórczewski D., *Teoria – literatura – dyskurs. Pejzaż postkolonialny*, Lublin 2013.
- Sławek T., *Uchodźca*, Katowice 2015.
- Sławiński J., *Myśli na temat: biografia pisarza jako jednostka procesu historycznoliterackiego*, [w:] *Biografia – geografia – kultura literacka*, red. J. Ziomek, J. Sławiński, Wrocław 1975, s. 9–24.

- Smuszkiewicz A., *Retoryka współczesnej polskiej powieści historycznej dla dzieci i młodzieży*, Poznań 1987.
- Smykowski M., *Ekologiczne świadectwo Zagłady. Repatriacja mirabelki na Muranów*, [w:] *Świadek: jak się staje, czym jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, s. 278–291.
- Starnawska K., *Agata jako „człowiek ekologiczny”. Lustro pana Grymsa Doroty Terakowskiej w lustrze ekokrytyki*, [w:] *Imaginautka zaangażowana. Twórczość i biografia Doroty Terakowskiej z perspektywy XXI wieku*, red. K. Slany, K. Wądolny-Tatar, Kraków 2021 [w druku].
- Strękowska-Zaremba M., Zagner-Kołat J., *Królewskie życie królów*, Łódź 2019.
- Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010.
- Tomalak B., *Postkolonializm w literaturze młodzieżowej, czyli... mamy problem!*, „Świat i Słowo” 2017, nr 2, s. 87–103.
- Tomaszewska G.B., *Praktyki czytania. Ponowoczesna interpretacja a szkoła*, Gdańsk 2019.
- Topolski J., *Wolność i przymus w tworzeniu historii*, wyd. 2, Poznań 2004.
- Tramer M., *Bambo zrobił swoje*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2014, nr 4, s. 149–160.
- Wądolny-Tatar K., *Znakowanie ziemi. Proza historyzująca Grażyny Bąkiewicz (na podstawie powieści Mówcie mi Bezprym)*, [w:] *Żywioty w literaturze dziecięcej. Ziemia*, red. A. Czabanowska-Wróbel, K. Zabawa, Kraków 2019, s. 75–92.
- Wójcik-Dudek M., Homo migrans. *Miejsce literatury dla dzieci i młodzieży w edukacji empatii*, „Postscriptum Polonistyczne” 2019, nr 2, s. 31–50.
- Wójcik-Dudek M., *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Katowice 2016.
- Wróblewski M., *Doświadczenie dzieciństwa. Studium z antropologii literatury*, Toruń 2019.
- Żółkoś M., *Łowcy kultur. Cykl powieściowy o Tomku Wilmowskim w świetle myśli postkolonialnej*, [w:] *Studia postkolonialne nad kulturą i cywilizacją polską*, red. K. Stepiński, D. Trzeźniowski, Lublin 2010, s. 347–358.
- „Zwroty” badawcze w humanistyce. Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Olsztyn 2010.

